

# MATERYAŁY ANTROPOLOGICZNO-ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

WYDAWANE STARANIEM

KOMISYI ANTROPOLOGICZNEJ

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

TOM V.

Z 15 tablicami i 13 figurami w tekście.



W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.

1901.

# Spis rzeczy.

## I.

### Dział antropologiczno - archeologiczny

pod redakcją Dra Włodz. Demetrykiewicza.

Strona

1. Rutkowski Leon. Charakterystyka antropologiczna ludności wiejskiej (niezlacheckiej) płońskiego i sąsiednich powiatów, gub. płockiej . . . . . (3)
2. Brensztein Michał Eustachy. Cmentarzyska »Gargźdi-Kałas« i »Szyluks« we wsi Judsodie w powiecie i parafii telszewskiej na Żmudzi . . . . . (31)
3. Wawrzeńcki Maryan. Drobne wiadomości o wykopaliskach przedhistorycznych w Królestwie Polskiem . . . . . (36)
4. Czarnowski Stanisław Jan. Jaskinia »Okopy« Wielka nad rzeką Prądnikiem w okolicy Ojcowa . . . . . (52)

## II.

### Dział etnograficzny

pod redakcją prof. R. Zawilińskiego.

1. Malinowski L. Powieści ludu polskiego na Śląsku . . . . . 3  
Wykaz miejsc, z których pochodzą materiały . . . . . 263  
Spis rzeczy podług treści . . . . . 265



# Cmentarzyska „Gargźdi-Kałas” i „Szyluks”

we wsi Judsodzie

w powiecie i parafii telszewskiej na Żmujdzi.

Opisał

**Michał Eustachy Brensztein.**

Wieś Judsodzie pow. i paraf. telszewskiej na Żmujdzi odległą jest od miasta powiat. Telsz o wiorst 10 w kierunku wschodnim, oraz od dawnego dworu, zwanego dziś Janowem, a należącego do p. Adolfa Czerniewskiego o wiorst 1½ na zachód.

W samym środku wsi znajduje się cmentarzysko zwane „Gargźdi-Kałas”. Zajmuje ono przestrzeń około 2-ech morgów wzniesioną na 2 metry ponad otaczające grunta, a należy do kilku właścicieli włościan

ze wsi, wskutek czego podzielone jest na kilka parceli i jest częścią uprawianą, częścią zaś służy za pastwisko. Miejscami nadto wybierają żwir na drogi.

Niejednokrotnie znajdowano tu przy oraniu, lub kopaniu żwiru, w małej głębokości w obfitej ilości kości ludzkie, żelazne włócznie lub przedmioty bronzowe. Także na wiosnę r. 1898 kopiąc żwir natrafiono na kości ludzkie i 2 dzidy, które wskutek uprzejmości [p. Czerniewskiego zostały mi nadesłane. Przedstawione są one na figurze I pod liczbami 1i5.

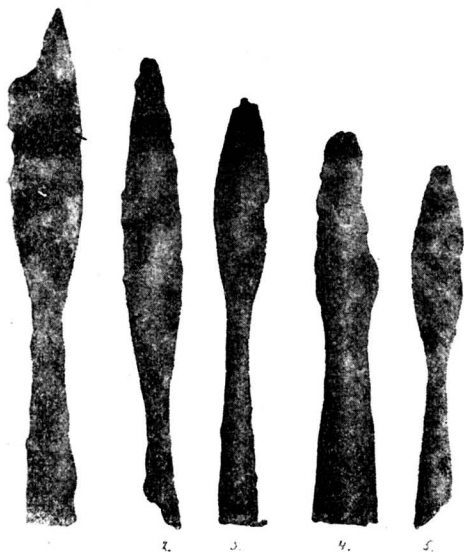


Fig. I. Włócznie żelazne znalezione na cmentarzysku szkieletowym „Gargźdi-Kałas” we wsi Judsodzie na Żmujdzi.

Dzida Nr. 1. ma długości 0,75 m., lecz pierwotnie musiała

być dłuższą, gdyż ma koniec ostrza ułamany; szerokość ostrza (w najszerszym miejscu) wynosi 0,041 m; średnica zaś tutei przy otworze 0,027 m. Dzida Nr. 5. ma długości 0,19 m.; szerokość ostrza 0,029 m.; średnica tutei przy otworze 0,024 m. Obie należą do typu często spotykanego na cmentarzyskach żmujdzkich.

Niewzłocznie udałem się do Judsodzia i rozpocząłem poszukiwanie od zdejmowania poziomo ziemi w kilku kierunkach od miejsca, gdzie znaleziono powyższe dwie dzidy. Jakoż w odległości kilku metrów od niego w kierunku południowym w głębokości  $\frac{1}{2}$  metra znalazłem szkielet męski, nieco w dolnej połowie uszkodzony, z twarzą zwróconą na północ i rękami wyciągniętymi wzdłuż ciała. Z lewej strony tuż przy głowie leżał grot żelazny (Fig. I. pod Nr. 2). Dzisiejsza długość jego wynosi 0,25 m., był on jednak o wiele dłuższy, co przypuszczam z ułamanej prawie w całości tutei; szerokość ostrza 0,033 m.

Dalsze poszukiwania dały w rezultacie jeszcze jeden kościotrup również z włócznią żelazną obok głowy (Fig. I. Nr. 3), długą na 0,225 m., szeroką w ostrzu 0,03 m. i średnicą w osadzie 0,023 m. i kawałkiem łańcuszka brązowego z kółek o średnicy 0,006 m. i szerokości 0,004 m. (Fig. II. Nr. 7.) Drugi szkielet, odkryty w samym środku cmentarzyska w głębokości  $\frac{1}{4}$  metra, leżał z twarzą zwróconą w tymże, kierunku co i pierwszy. Sądząc z miednicy, był to szkielet kobiety, a obok głowy miał szpilę brązową (Fig. II. Nr. 1.) z dwoma kawałkami takichż łańcuszków (Fig. II. Nr. 8. i 9), kółkiem (Nr. 5.) i uszkiem od łańcuszka z brązu (Nr. 6). Szpila ta jest w kształcie płaskiego równoramiennego krzyża z rozszerzającymi się i kolisto zakończonymi końcami o szerokości 0,016 m.; przez środek zaś tego krzyża idzie drugi wypukły krzyż, szerokości 0,004 m. o długim tępo zakończonym wałkowatym trzonku tak, że cały przedmiot ma długości 0,076 m. i szerokości 0,053 m. Podobnego kształtu i rysunku szpilkę znalazł p. Tad. Dowgird na cmentarzysku „Melżyn-Kapas“ w pow. kowieńskim (Pamiętnik fizyograficzny. Tom VI, tablica III, Fig. 12), z tą jednak różnicą, że trzonek jego szpilki zakończony jest długą, ostrą igłą, na stronie zaś odwrotnej w miejscu, gdzie na naszej znajduje się wcięcie (rysunek w profilu na Fig. II. Nr. 1 b), ma zamknięte uszko, do którego przymocowanym był łańcuszek. Prawdopodobnie więc jeden ze znalezionych łańcuszków musiał należeć do opisanej wyżej szpilki. Jeden łańcuszek składa się z kółek wypukłych z jednej strony i szerokich na 0,004 m., drugi zaś (Nr. 9.) ma kółka o średnicy 0,005 m., wykonane z podwójnego cieniutkiego i wazkiego drutu. Luźnie, bez szkieletów, w różnych miejscach w, ziemi w nieznacznej głębokości znalazłem fibulę (Fig. II. Nr. 2.) z brązu, mającą średnicy wewnątrz 0,042 m. — 0,066 m. i grubości 0,005 m.—0,008 m., bez igły; część obręczy

bronzowej (Nr. 3) ze zwiniętej płasko i skutej blachy długości 0,176 m., szerokości 0,011 m. — 0,012 m. i grubości 0,005 m. Jest ona w połowie złamana, a w jednym końcu powtórnie skutą i wreszcie jakąś brązową ozdobę z jednej strony płaską z drugiej zaś wypukło ornamentowaną (Nr. 4.)

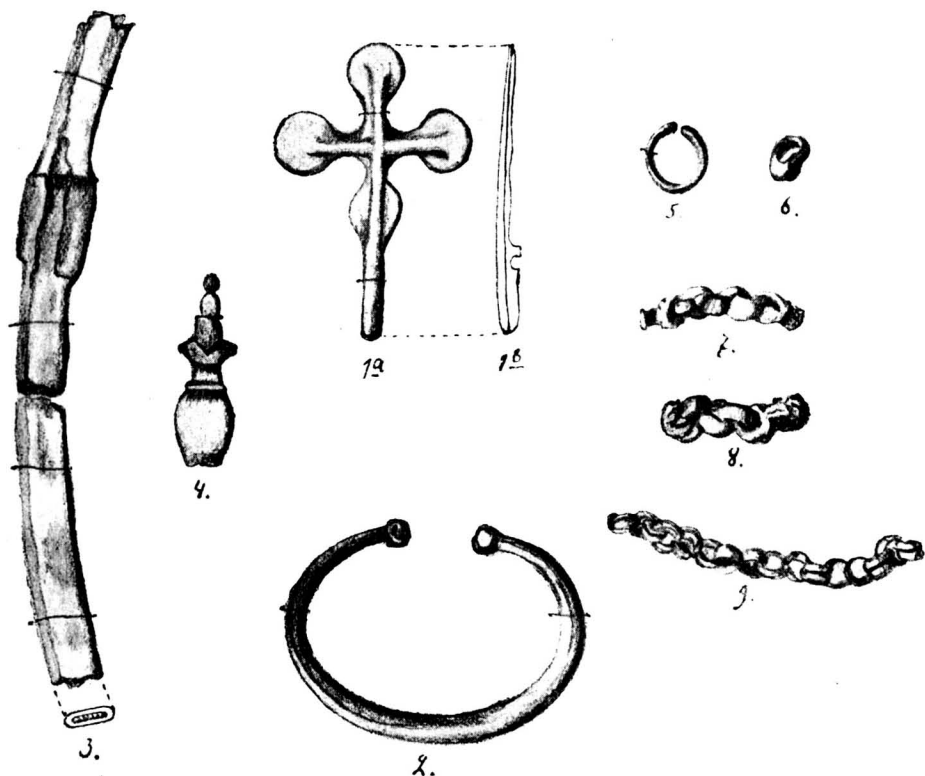
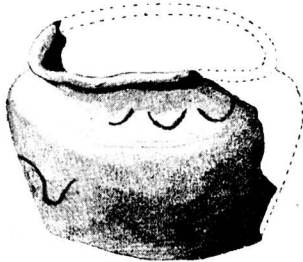
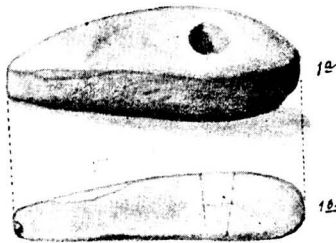


Fig. II. Zabytki brązowe znalezione na cmentarzysku szkieletowym „Gargżdi-Kałas“ we wsi Judsodzie na Żmudzi: Nr. 1. szpila; Nr. 2. fibula; Nr. 3. część obręczy ze skutej blachy brązowej; Nr. 4. ozdoba brązowa; Nr. 5. kółko; Nr. 6. uszko od łańcuszka; Nr. 7, 8, 9 łańcuszki.

Nadto jeden z włóścian przyniósł mi znaną tu przed kilku laty włócznię żelazną (Fig. I. Nr. 4.), różniącą się zupełnie od reszty znalezionych na tem cmentarzysku włóczni. Oto cały owoc całodziennego poszukiwania na cmentarzysku „Gargżdi-Kałas“, jeżeli nie wspomnę o mnóstwie kości ludzkich i uszkodzonych szkieletów.

W stronie północno-zachodniej wsi na samym jej krańcu, przy granicy ze wsią „Gerule“ w odległości  $\frac{3}{4}$  wiorsty od „Gargźdi-Kalnas“ na gruncie szlachcica Szyłejki znajduje się drugie cmentarzysko zwane „Szyluks“, Tworzy je bardzo nieznaczne wzniesienie całe pokryte na  $1\frac{1}{2}$  metra głębokimi jamami, w których właściciel, korzystając z głębokiej warstwy piasku, corocznie przez zimę przechowuje kartofle. Kopiąc te jamy natrafiano często na całe szkielety ludzkie, oraz rozmaite przedmioty z kamienia, żelaza i brązu. W r. 1893 znaleziono tu pięknie szlifowany młot kamienny (Fig. III., Nr. 1), który później prze-



2.

Fig. III. Zabytki odkryte na cmentarzysku szkieletowym „Szyluks“ we wsi Judsodzie na Zmujdzi. Nr. 1. młot kamienny gładzony. Nr. 2. Ułamek naczynia glinianego ozdobnego.

szedł do zbiorów piszącego. Ma on długości 0,159 m., szerokości w miejscu najszerszym 0,061 m., grubości w końcu przy osadzie 0,026 m., w końcu ostrym 0,021 m., zaś we środku w miejscu najgrubszym 0,042 m. Jedna jego strona jest wypukła, druga nieco wklęsła, jak to widać z profilu (rys. 1b.), zaś charakterystyczną cechą jego jest ostrość obydwóch jego końców. Otwór do osadzenia ma z jednej strony średnicy 0,021 m., a z drugiej 0,025, przyczem w samym jego środku poprzeczna wypukła małoznaczna pręga świadczy, że szersza jego połowa była po wyświdrowaniu jeszcze rozszerzaną.

W d. 11. lipca 1900 r. udałem się na to cmentarzysko, lecz o systematycznym jego zbadaniu mowy już być nie mogło, tak dalece zastałem je zniszczone przez jamy. Ograniczyłem się więc na zdejmowaniu poziomych warstw ziemi od jednej jamy do drugiej. Rezultat był następujący: 1. W głębokości 1 metra przy samym brzegu jamy natrafiłem na czaszkę szkieletu męskiego z twarzą zwróconą na północ i tuż obok niej po lewej stronie część już tylko glinianego garnka grubego wyrobu, z węglami brzołowymi wewnątrz. Garnek ten (Fig. III. Nr. 2) z wywiniętym brzegiem, szerokim dnem, kształtu (o ile domyślić się można) okrągłego, wysoki jest na 0,075 m., średnicy mieć mógł w górnej części otworu 0,1 m., ścianki grube są od 0,006 m. do 0,01 m. W kilku miejscach dochowały się ślady ornamenta-

cyi w postaci dwóch rzędów (przy brzegu górnym i przy dnie) cienkich, wklęsłych, zaokrąglonych linii. Więcej nie znaleziono przy tym szkielecie.

2. Nieco dalej dwa szkielety mocno zwapniałe również męskie, leżące obok siebie równolegle w ten sposób, że jeden miał twarz zwróconą na południe, nogi zaś leżały obok głowy drugiego z twarzą zwróconą na północ. Ręce były wyciągnięte wzdłuż ciała. Przy nich nic nie było.

3. Jeszcze kilka porzrzuconych szkieletów mniej lub więcej zwapniałych, leżących w różnych kierunkach, w głębokości od 1 do 1½ metrów, ze śladami broni żelaznej, leżącej obok, jako to: mieczów, noży, dzid i t. p., których kształty wyraźnie odtwarzały się w rdzawych plamach. Nadto mnóstwo rozrzuconych, poruszanych kości i parę małych kawałków naczyń glinianych bez żadnej ornamentacyi.

Oba cmentarzyska należą do typu cmentarzysk tak zwanych „płaskich“ nieciałopalnych. Z nich pierwsze było przeznaczone dla zmarłych płci obojej, drugie zaś — sądząc z faktu niezalezienia na kilkanaście szkieletów ani jednej miednicy kobiecej — było wyłącznie miejscem grzebania mężczyzn. Ludność pochowana na obydwóch cmentarzyskach trudnić się musiała wyłącznie wojną i łowami, czego dowodzi obfita ilość broni. Co się tyczy epoki, to cmentarzysko „Gargżdi-Kałas“ należy do czasów znacznie nowszych niż cmentarzysko „Szyluks“, na którym znajdowano kilkakrotnie kamienne narzędzia. Cmentarzysko pierwsze powstało wyłącznie już w epoce żelaza; gdy drugie pamięta jeszcze czasy kamienia gładzonego, a w epoce żelaza zaczęto tu (może po jakiejś utarczce, gdzie dużo poległo miejscowych mieszkańców) powtórnie grzebać zmarłych.

W Telszach, we wrześniu 1900.

